

LŚNIENIE JEZIORA

Znana nie tylko w Polsce ale też w Europie firma Balcamp, dywersyfikując ofertę pojazdów, postanowiła rozszerzyć ją o przyczepy kempingowe. W poprzednim numerze pisaliśmy o najnowszym projekcie zrealizowanym z dużym rozmachem, mianowicie o przyczepie Shine Forest, inspirowanej amerykańskim airstreamem.



Jej lustrzana powierzchnia przyciąga uwagę wielu odwiedzających tegoroczne targi Caravan Salon w Düsseldorfie. Na fali tego zainteresowania Balcamp postanowił zbudować jej równie komfortową, acz bardziej mobilną i kompaktową wersję dla osób preferujących krótsze składy. Młodsza siostra dłuższej wersji Forest, nazwana Shine Lake, to konstrukcja o długości 4,6 m (5,5 z dyszlem), o wadze 1450 kg, która pomimo znacznej skróconej bryły również oferuje 4 miejsca do spania.

Przy wykończeniu użyto sprawdzonych materiałów, takich jak drewno, miękka wykładzina i płyty o fakturze imitującej beton. Modny aktualnie styl z industrialnym akcentem wizualnym, jaki uzyskujemy dzięki szarościom imitującym betonowy tynk, w połączeniu z drewnem pozwala uzyskać wnętrze, które jest nowoczesne, a jednocześnie bardzo przytulne. Uwagę przyciąga ciekawe wzornictwo stolarki. Zaokrąglone rogi drzwiczek w szafkach i odpowiadające im kształtem ażury w ścianie obok kuchenki są oryginalne oraz bardzo miłe dla oka. Równie przyjemny efekt uzyskano w łazience. Znajdziemy tu sporą ceramiczną umywalkę nablatową i czarną toaletę – ten niespotykany zbyt często w caravanningu

detal robi przystawiając robotę! Całość jest funkcjonalna i estetyczna.

Jak już wspomnieliśmy, w przyczepie tej miejsca noclegowe znajdują 4 osoby: 2 w sypialni z dużym, podwójnym łóżkiem, 2 zaś w salonie, gdzie dodatkowe miejsca do spania uzyskamy po obniżeniu stolika i rozłożeniu narożnika, jak to ma miejsce w wielu modelach pojazdów kempingowych.

Tak jak w innych pojazdach wybudowanych przez Balcamp, również w Shine Lake znajdziemy niezawodne wyposażenie od producentów topowych marek oraz oświetlenie LED, będące znakiem rozpoznawczym firmy z Kaszub.

Poszyte z polerowanej stali nierdzewnej nie tylko robi wrażenie, zapewnia też obsługową eksploatację. Jednocześnie kryje w sobie izolację, która sprawia, że mamy do czynienia z przyczepą przystosowaną również do wyjazdów zimowych – za ogrzewanie w chłodniejsze dni odpowiada system Truma.

Całość sprawia, że pod zimną, lśniącą jak tafla jeziora powierzchnią znajdziemy przytulne i funkcjonalne wnętrze, umożliwiające całoroczne bytowanie w komfortowych warunkach nawet 4 osobom.

